

Sygnatura akt VI W 1399/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21-12-2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant: Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21-12-2017 r.

sprawy przeciwko J. B.,

córcie J. i D. z domu K.

urodzonej (...) we W.,

obwinionej o to, że

w dniu 20 września 2016 roku około godziny 13:40 we W. spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki M. o nr.rej. (...) jechała jezdnią ulicy (...) od strony ul. (...) w kierunku Placu (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...), nie zachowała bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu w wyniku czego uderzyła w samochód marki S. o nr.rej. (...), którego kierujący zatrzymał pojazd z przyczyn wynikłych z ruchu i siła uderzenia przemieścił się do przodu i uderzył w stojący pojazd marki V. o nr.rej. (...). Po całym zdarzeniu kierująca pojazdem marki M. oddaliła się z miejsca.

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

I. uznaje obwinioną J. B. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując dodatkowo, iż nie zachowała ona należytej ostrożności tj. czynu z 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 3 kpw zasądza od obwinionej na rzecz K. M. kwotę 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem należności związanych z kosztami ustanowienia pełnomocnika;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinioną kosztami postępowania w wysokości 1330,82 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści złotych osiemdziesiąt dwa grosze) oraz wymierza jej opłatę w kwocie 50 zł.

Sygn. akt VI W 1399/17

UZASADNIENIE

W dniu 20 września 2016 r. około godz. 13.40 we W. J. B. kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) jechała jezdnią ulicy (...) od strony ul. (...) w kierunku placu (...). W tym samym kierunku jechał również samochód marki V. (...) o nr rej. (...), kierowany przez D. C. oraz samochód marki S. (...) o nr rej. (...), kierowany przez K. M.. Samochody wjechały w ul. (...), gdzie przed wjazdem na plac (...) nastąpiła zmiana sygnalizacji świetlnej na czerwone światło.

Na prawym pasie jezdni, przed światłami, zatrzymał się samochód marki V. (...) a tuż za nim samochód marki S. (...). Tym samym pasem jechała także J. B. kierująca pojazdem marki M.. Kiedy J. B. zbliżała się do światła zaczęła hamować w sposób nieprawidłowy nie zachowując bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu w wyniku czego jej samochód uderzył przednim zderzakiem w tylny zderzak samochodu marki S. (...). Następnie samochód S. (...) siłą uderzenia przemieścił się do przodu i uderzył w stojący przed nim pojazd marki V. (...). J. B. wyszła z samochodu i rozmawiała z D. C. oraz K. M.. W trakcie rozmowy stwierdziła, że nie ma ona udziału w tym zdarzeniu oraz że na jej samochodzie nie ma widocznych uszkodzeń. J. B. oddaliła się z miejsca zdarzenia. W samochodzie marki V. uszkodzeniu uległ zderzak oraz ramka tablicy rejestracyjnej. W samochodzie marki S. uszkodzeniu uległ przedni i tylny zderzak. Natomiast w samochodzie marki M. uszkodzeniu uległa przednia tablica rejestracyjna poprzez jej wgniecenie oraz doszło do pęknięcia plastikowej ramki tej tablicy.

dowód: notatka urzędowa k. 5

częściowo wyjaśnienia J. B. k. 40-41,

zeznania D. C. k. 8-9, 117

zeznania K. M. k. 116

zeznania A. S. k. 19-20, 117-118

opinia biegłego Ł. G. k. 61-71, 133-140, rozprawa z dnia 6

listopada 2017 r. i 18 grudnia 2017 r.,

dokumentacja fotograficzna k. 15-17, 21, 22, 50-58

kserokopia dowodu rejestracyjnego dotyczącego pojazdu marki

S. (...) o nr rej. (...) k. 48-49

J. B., ur. (...), jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Dysponuje miesięcznym dochodem w kwocie 800 zł z tytułu wynajmu mieszkania oraz pobiera alimenty na dzieci w różnych kwotach. Nie była karana sędownie oraz nie była leczona neurologicznie, psychiatrycznie i odwykowo.

dowód: dane osobo poznawcze k. 40, 114

karta karna k. 81

J. B. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Wyjaśniła, że zdarzenie było „ustawką” celem wymuszenia odszkodowania. Ponadto wyjaśniła, że przebieg zdarzenia był taki, że kierujący samochodem marki S. uderzył w auto stojące przed nim i cofając je uderzył w jej samochód. Nie widziała żadnych uszkodzeń na swoim samochodzie ani na S.. Kierowca S. nie był zainteresowany wezwaniem policji. Ponadto kierujący s. jak i V. (...) nie chcieli z nią rozmawiać.

vide: wyjaśnienia J. B. k. 40-41, 114-115

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadków D. C., K. M., A. S., częściowo na wyjaśnieniach J. B., notatce służbowej, dokumentacji fotograficznej oraz opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego oraz rekonstrukcji wypadków - Ł. G..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej tylko w zakresie tego, że była ona na miejscu zdarzenia. W pozostałym zaś zakresie jej wyjaśnienia Sąd uznał za niewiarygodne. Pozostają one bowiem w jawnej sprzeczności z zeznaniami świadków D. C., K. M. i A. S. oraz z korespondującą z nimi opinią biegłego Ł. G.. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom

wyżej wskazanych świadków uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd nie dostrzegł w ich relacjach ani w postawie prezentowanej przed Sądem żadnych okoliczności, które świadczyły o tym, że zeznają oni niezgodnie z prawdą. W szczególności Sąd wykluczył, że to obwiniona była ofiarą całej sytuacji. Należy podkreślić, że obaj kierujący pojazdami byli osobami obcymi, które wcześniej się nie znały. Dlatego też irracjonalnym byłoby uznanie celowej zmowy tych osób skutkującej popełnieniem przestępstwa złożenia fałszywych zeznań dla uzyskania znikomej korzyści. Za takowe należy bowiem uznać uszkodzenia pojazdów. Zaś nawet J. B. nie stwierdziła by z którąś z tych osób pozostawała w konflikcie. Ponadto niezwłocznie po zdarzeniu z udziałem obwinionej zawiadomili oni organy ścigania, co w świetle twierdzeń obwinionej o chęci wymuszenia od niej odszkodowania, byłoby przecież ryzykowne. W tym kontekście nie można pominąć również tego, że sama obwiniona twierdziła, że świadkowie nie chcieli z nią rozmawiać tuż po zdarzeniu, co w świetle zasad logicznego rozumowania jest nieprawdopodobne skoro według obwinionej mieli oczekiwać od niej, że weźmie ona na siebie winę za zderzenie.

Opinia biegłego Ł. G. w żadnym jej fragmencie nie potwierdziła wersji zdarzenia obwinionej. Opinia biegłego, jako czytelna, kompletna, fachowa i rzetelna została uznana za przydatną. Biegły odniósł się do całości materiału dowodowego, istotnego dla wydania opinii. Opinia ta nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Biegły posłużył się logicznymi argumentami zgodnie z fachową wiedzą. Jego opinii nie można postawić zarzutu niejasności tzn. nie można uznać jej wniosków końcowych za nielogiczne, nieściśle lub obwarowane takimi zastrzeżeniami, iż nie można ustalić, jaki ostatecznie pogląd przyjął biegły, a także, gdy sformułowana jest tak zawile, że jest niezrozumiała, względnie, gdy jej wnioski końcowe nie znajdują oparcia w badaniach opisanych przez biegłego. Opinia biegłego pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich. Dowód z niej jest przekonujący i zrozumiały dla Sądu. Opinii tej nie można postawić zarzutu niepełności tzn. nie uwzględnienia, względnie pominięcia niezbędnych czynności badawczych, co ma wpływ na jej końcowe wnioski. Znajduje ona oparcie w zasadach wiedzy z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego oraz rekonstrukcji wypadków. Podkreślić w tym miejscu należy, że biegły wskazał, iż wersja obwinionej, że kierujący samochodem marki S. uderzył w auto stojące przed nim i cofając je uderzył w jej samochód, jest niemożliwa z punktu widzenia zasad fizyki.

Wątpliwości nie wzbudzała także treść notatki urzędowej funkcjonariusza Policji w zakresie umiejscowienia zdarzenia w kategoriach czasoprzestrzennych.

Wobec oczywistej niewątpliwości ujęto także dokumentację fotograficzną pojazdów oraz kserokopię dowodu rejestracyjnego dotyczącego pojazdu marki S..

Sąd zważył.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest niezachowanie przez sprawcę należytej ostrożności. Wyrażenie „należyta” ostrożność należy rozumieć jako odpowiednia, właściwa, stosowna, a zatem taka, jaka jest wymagana w danych okolicznościach. Stąd słusznie zauważył Sąd Najwyższy, że dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze (wyr. SN z 29.4.2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 886). Zgodnie z art. 19 ust. 2 i 3 ustawy prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 2017.1260 t.j. z dnia 2017.06.27 ze zm.) kierujący pojazdem jest obowiązany hamować w sposób niepowodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia i utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Znamię spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym w myśl art. 86 § 1 kw oznacza takie zakłócenie w ruchu, które może doprowadzić do kolizji na drodze, czyli zagrożenia sytuacyjnego. Przy czym zagrożenie to musi być realne i konkretne (por. W. Radecki /w/: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Wydawnictwo C.H.BECK Warszawa 2005, s. 507).

W realiach niniejszej sprawy wywieziono, iż J. B. nie zachowując wymaganej ostrożności – hamowała w sposób powodujący zagrożenie bezpieczeństwa ruchu i nie utrzymała odstępu niezbędnego do uniknięcia zderzenia w

przypadku zatrzymania się poprzedzającego pojazdu. Zatem nie ma wątpliwości, iż swym zachowaniem miała ona udział w spowodowaniu zagrożenia sytuacyjnego, które skutkowało zaistnieniem kolizji. Przez to uznano jej sprawstwo w zakresie wybryku opisanego w art. 86 §1 kw.

Wykroczenie z art. 86 § 1 kw może być popełnione z winy umyślnej w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, jak i z winy nieumyślnej w formie lekkomyślności lub niedbalstwa. Umyślnością lub nieumyślnością muszą być objęte: naruszenie zasady ostrożności, a verba legis niezachowania ostrożności skutek w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (por. R.A. Stefański: Wykroczenia drogowe. Komentarz, Zakamycze 2005, uwagi do art. 86 kw). J. B. dopuściła się wykroczenia z winy nieumyślnej w formie niedbalstwa. Dlatego też uznano ją za winną przypisanego jej wybryku przyjmując, iż popełniła go na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mogła przewidzieć.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze jej społeczne oddziaływanie oraz aspekt wychowawczy względem obwinionej a także jej dochody. Jako okoliczność łagodzącą przyjęto nieduży zakres szkody.

O kosztach orzeczono nie widząc podstaw do zajęcia innego stanowiska.